



POTAŃCÓWKA WEJHEROWO-RETRO

więcej str. 7





Dzięki tym środkom powstanie bezkolizyjne skrzyżowanie, z tunelem (wiaduktem) pod drogą krajową nr 6 oraz rondo od strony torów kolejowych i sieć dróg dojazdowych o długości około 2 km. Prace rozpoczną się w tym roku, a planowane zakończenie w 2025 r. Inwestorem zadania będzie miasto Wejherowo. Natomiast zgodnie z porozumieniem z lipca 2017 roku, zawartym między PKP PLK S.A. i miastem Wejherowo oraz Powiatem Wejherowskim i Województwem Pomorskim, budową tunelu pod torami zajmą się i sfinansują PKP Polskie Linie Kolejowe.

Największa inwestycja drogowa

Prezydent Wejherowa **Krzysztof Hildebrandt** podkreślił, że Węzeł Śmiechowo (ZRYW) to największa wejherowska inwestycja drogowa, której miasto Wejherowo samodzielnie nie miałoby możliwości zrealizowania z własnych środków, dlatego prowadzono długotrwałe starania o pozyskanie ze środków zewnętrznych.

Pod koniec ubiegłego tygodnia otwarto oferty, które opiewały na kwoty od 51 do 70 mln zł. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg do 2025 roku to 18 782 500 zł.

– To olbrzymia i wyjątkowa inwestycja, tak naprawdę przekraczająca możliwości finansowe miasta – mówi prezydent **Krzysztof Hildebrandt**. – Dzięki zrozumieniu i przychylności miastu osób, takich jak wiceminister **Marcin Horała** i wojewoda pomorski **Dariusz Drelich**, ta inwestycja jest realna. Węzeł

Węzeł Zryw – podpisana umowa na kolejny etap realizacji

Prezydent Wejherowa **Krzysztof Hildebrandt** i Wojewoda Pomorski **Dariusz Drelich** podpisali w obecności **Marcina Horały** Wiceministra Infrastruktury umowę na realizację kolejnego etapu budowy Węzła Śmiechowo (Zryw). Władze Wejherowa pozyskały na tę ważną inwestycję prawie 18,8 mln zł dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg 2022.

Śmiechowo (Zryw) to ważna inwestycja, ponieważ ze względu na położenie miasta, które na całej swojej długości jest przecięte drogą krajową nr 6 i linią kolejową, obserwujemy olbrzymie utrudnienia w funkcjonowaniu społeczeństwa, biznesu i gospodarki. Dzięki budowie tego bezkolizyjnego węzła rozwiążą się problemy komunikacyjne we wschodniej części Wejherowa, ponieważ połączymy północną i południową część Wejherowa. Ale będzie to także połączenie z powstającą Trasą Kaszubską, bezkolizyjny przejazd dla turystów w stronę miejscowości nadmorskich. Na budowę tego połączenia czekają także parafianie nowo powstałej parafii św. Karola Boromeusza w Wejherowie, która jest podzielona torami i krajową „szóstką”.

Jak zadeklarował **Marcin Horała**, Wiceminister Infrastruktury, programy wsparcia dla samorządów będą dalej

działy. Kolejne inwestycje będzie można realizować z rządowym wsparciem.

– Węzeł ZRYW to inwestycja niezwykle ważna dla miasta Wejherowa – mówi **Dariusz Drelich** Wojewoda Pomorski.

– Budowa tego węzła komunikacyjnego rozładuje korki oraz ułatwi dojazd do domów, do pracy. Należy też podkreślić wagę tego węzła chociażby ze względu na połączenie z powstającą Trasą Kaszubską, a także sprawniejsza komunikacja województwa z planowaną wkrótce budową elektrowni jądrowej.

Podczas podpisania umowy obecni byli **Arkadiusz Kraszkiewicz** – zastępca prezydenta Wejherowa, **Anna Lewandowska** – skarbnik, **Bogusław Suwara** – sekretarz oraz wejherowscy radni: **Jacek Gafka**, przewodniczący Rady Miasta, **Piotr Bochiński**, **Henryk Jarosz**, **Tomir Ponka**.



WĘZEŁ ŚMIECHOWO

KLIMATYcznie we wrześniu

Już we wrześniu odbędzie się jesienna część „KLIMATycznie w Wejherowie”. Tym razem wydarzenie będzie skupiać się m. in. na akcji „Sprzątanie Świata – Polska 2022” pod hasłem „Wszystkie śmieci są nasze”. Jak co roku w tym wydarzeniu będą uczestniczyć zainteresowane jednostki, szkoły i przedszkola.

Jednak to nie wszystko w ramach „KLIMATycznie w Wejherowie”, inne wydarzenia towarzyszące to m. in. Noc Nietoperzy (Nadleśnictwo Wejherowo), spektakle ekologiczne dla szkół (Urząd Miejski, WCK), tworze-

nie jeżostref (Dział Edukacji Przyrodniczej WZNK), rozdawanie ekologicznych woreczków na warzywa oraz zbiórka doniczek (ZUK), prelekcje i warsztaty ekologiczne organizowane w Bibliotece Miejskiej, EkoFabryce, Wejherowskim

Centrum Kultury, WZNK oraz przez Straż Miejską.

Bieżące informacje o wydarzeniu będą publikowane na stronie oraz na FB miasta. Zachęcamy do śledzenia informacji.

Gratulacje dla strażaków OSP Wejherowo

Strażacy OSP Wejherowo odebrali gratulacje w Ratuszu od Prezydenta Miasta Wejherowa za zwycięstwo w Miejsko-Gminnych Zawodach Pożarniczych.

– W przyszłym roku będziecie obchodzili ważny jubileusz, z czego bardzo się cieszymy, bo to znakomita okazja żeby przypomnieć, że wejherowska straż pożarna należy do najstarszych w regionie i ma jedne z najpiękniejszych kart historii swojej działalności – powiedział prezydent **Krzysztof Hildebrandt** przywołując postać powojennego burmistrza Wejherowa Teodora Bolduana, który przywiązywał wielką wagę do wspierania działalności OSP. Sam też był przecież członkiem OSP. Gratulując zwycięstwa w zawodach miejsko-gminnych prezydent życzył druhom dalszych sukcesów w kolejnych sprawdzianach bojowych. Wyraził też uznanie za dbałość o sprzęt, kondycję fizyczną i zgranie zespołów pożarniczo-ratowniczych, a także skutecznych sta-



rań o systematycznie pozyskiwanie młodzieży do OSP.

Prezydent wręczył druhom, którzy startowali w zawodach, listy gratulacyjne i upominki. Natomiast dla strażnicy OSP przekazał nowy wąż ssawny do motopompy, niezbędny podczas ćwiczeń, jak i akcjach ratowniczych.

– *To dzisiejsze spotkanie ma charakter motywujący nas do jeszcze lepszej pracy i całości kształtu naszej działalności bojowej i społecznej. Jestem dumny z obu naszych drużyn: żeńskiej i męskiej, bo takie zwycięstwo jest elementem scalającym i integrującym nasze zespoły do pracy na rzecz miasta i mieszkańców* – powiedział naczelnik OSP **Maciej Ziółkowski**.

W zawodach brało udział 18 drużyn OSP, w tym: 6 drużyn – młodzieżowych, 3 drużyny żeńskie oraz 9 drużyn męskich. Łącznie wystartowało 150 zawodników reprezentujących jednostki: OSP Wejherowo, OSP Gościcino, OSP Gowino, OSP Kniewo, OSP Orle, OSP Nowy Dwór Wejherowski i OSP Bolszewo. Drużyny reprezentujące OSP Wejherowo zajęły pierwsze miejsca w kategorii drużyn żeńskich i męskich.

W spotkaniu ze strażakami OSP Wejherowo uczestniczyli: z-ca prezydenta **Arkadiusz Kraszkiewicz**, sekretarz **Bogusław Suwara** oraz **Waldemar Lewandowski** z Inspektoratu Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UM.



Cieszy poczucie jedności kaszubskiej

Ponad 60 osób z wejherowskiego Oddziału ZKP wzięło udział w XXIII Zjeździe Kaszubskim w Brusach. Jak informuje prezes zarządu **Mirosław Gaffka** był to zjazd bardzo udany. Wejherowianie pokazali się z dobrej strony jako zrzeszeńcy. Niektórzy zaprezentowali się w strojach kaszubskich, a delegacja posiadała dwa duże bannery i flagi kaszubskie.

Do Brus z Wejherowa pojechał autobus pełen radosnych delegatów w wieku od 7 do 75 lat. Część zjazdowiczów udała się do Brus swoimi samochodami. Wśród osób, które przyjechały na zjazd z Wejherowa obecny był zastępca prezydenta miasta **Arkadiusz Kraszkiewicz**, który zawsze podkreśla swoją więź z Kaszubami.

Zgodnie z tradycją zjazd rozpoczął się od udziału w Mszy św. w liturgii kaszubskiej. W trakcie podróży, jak i na miejscu było dużo ciekawych spotkań i rozmów o działalności regionalnej. Gospodarze

zadbali o wszystko, co jest potrzebne w trakcie tak licznych zgromadzeń. Działy gastronomia. Było wiele wystaw i stoisk z pamiątkami. Nie brakło też występów artystycznych i innych atrakcji. Ciekawym przedsięwzięciem był turniej gry w baśkę, a także próba bicia rekordu gry zespołowej na diabelskich skrzypcach.

– *Cieszy mnie, że coraz więcej ludzi potrafi mówić w języku kaszubskim. Rozwija się działalność wydawnicza i muzyczna. Widać, że roku na rok i ze zjazdu na zjazd, że społeczność kaszubska rozwija się i in-*

tegruje. Najważniejsze, że mamy poczucie tego, iż jesteśmy razem i kochamy Kaszuby, swoją matą ojczyznę, czego Zjazd Kaszubski był dowodem – podkreśla **Mirosław Gaffka**.

– *Nasz Oddział ZKP w Wejherowie prowadzi aktywną działalność. Na pewno najbardziej widoczne są kluby: Klub Plastyków, Klub Hafciarski „Tulpa” oraz Klub Skata, ale przecież są konkursy recytatorskie jak np. „Rodna Mowa”, a mieszkańcy Wejherowa potrafią mówić, śpiewać i pisać po kaszubsku, co słychać w sklepach i na ulicach miasta* – mówi **Arkadiusz Kraszkiewicz**.

Kolejny fragment Wejherowa – teren pomiędzy ulicami Dworcową i Kopernika został zmodernizowany i uporządkowany. Powstały tu ulice dojazdowe, nowe miejsca parkingowe dla mieszkańców, jak również dużo zieleni z łąwkami, trawnikami i krzewami. Inwestycja została zrealizowana w ramach projektu „Rewitalizacja Śródmieścia Wejherowa”, na którą władze miasta zdobyły dofinansowanie unijne. Realizacja inwestycji przebiegała z trudnościami.



Miejsca parkingowe i zieleniec w centrum miasta

– Ten teren, położony w centrum miasta, do tej pory był zaniedbany, niezagospodarowany i niedostępny dla większości mieszkańców. Obecnie zaszła ogromna, zasadnicza zmiana i ten wewnętrzny kwartał będzie służył wszystkim mieszkańcom – nie kryje satysfakcji miejski radny **Rafał Szlas**, który zabiegał o realizację tej inwestycji. Radny wylicza, że wejherowianie zyskali dwie drogi publiczne o uspokojonym ruchu, chodniki, parking wraz z oświetleniem i monitoringiem, indywidualne zjazdy do budynków. Wybudowano tu sieć kanalizacji deszczowej i podziemny zbiornik retencyjny. Zlikwidowano część istniejących i szpecących ogrodzeń, szopek i furtek, a nasadzono nowe drzewa i krzewy, odpowiadające

nowej kompozycji przestrzeni publicznej, jak również posadzono zieleni niską. Ponadto zamontowano ławki i kosze na śmieci. Całość terenu zyskała nowe oblicze i funkcjonalność, a także charakter odpowiedni do sąsiedztwa historycznej ulicy Kopernika.

– Poprzez wybudowanie nowego układu komunikacyjnego łączącego obie ulice w centrum miasta, chcieliśmy uporządkować i zagospodarować ten teren, którego byliśmy właścicielem, a jednocześnie zapewnić mieszkańcom komfort i bezpieczeństwo ruchu. Zależało nam także na tym, aby podobnie jak przy przebudowie sąsiadującej z tym terenem ulicy Kopernika, stworzyć odpowiedni charakter tej przestrzeni położonej, tak blisko histo-

rycznego centrum miasta – mówi **Beata Rutkiewicz**, zastępca prezydenta Wejherowa dodając, że w ramach rewitalizacji podwórek Miasto odnowiło posesje przy budynkach na ul. Kopernika 1 i ul. Kopernika 22 oraz równoległe do rewitalizacji przeprowadziło termomodernizację budynku przy ul. Kopernika 22.

Wykonawcą inwestycji była firma Produkcja i Eksploatacja Kruszywa „Formella” z Niepoczołowic. Koszt prac wyniósł prawie 2 mln zł. Miasto pozyskało dofinansowanie w ramach projektu „Rewitalizacja Śródmieścia Wejherowa” na poziomie 70 procent. Swój udział w tej inwestycji miała spółka PEWiK, która współfinansowała zadanie w kwocie ponad 51 tys. zł.



Fresk na ścianie przy ul. Kopernika

Na ścianie budynku przy ul. Kopernika powstaje fresk w technice sgraffito przedstawiający sylwetkę Kaszuby z akordeonem i rekwizytami otaczającego go świata. Jak wyjaśnia główny wykonawca dzieła **Artur Wyszeccki**: – Idea tego obrazu jest taka, że Kaszub gra, a świat wokół niego tańczy.

Artur Wyszeccki mówi, że wszystko co się znajduje wokół akordeonisty na tym obrazie jest w stanie tańca pod wpływem muzyki, np. ryby skaczące przez półksiężycę,

fruwające tulipany z haftów kaszubskich i pływające różne stworzenia morskie. Jak dodaje po rewitalizacji całości ulicy Kopernika i budowie niewielkiego parkingu przy

skrzyżowaniu ul. Kopernika z ul. 10 Lutego widniała nieciekawie prezentująca się pusta ściana widoczna od strony torów kolejowych. Dlatego padł pomysł, aby wypełnić tę powierzchnię jakimś elementem promocyjnym. Propozycję przedstawili wejherowscy artyści, a pomysł ten zaakceptowali władze miasta.

Artur Wyszeccki zauważa, że ta prezentacja nie jest murem, jak niektórzy próbują go określać, ale freskiem na świeżym tynku, czyli w włoska sgraffito (*graffiare - drapać*). Na ścianę nałożone są dwie warstwy tynku – ciemna i jasna, które następnie się skrobie wydobywając zaplanowany rysunek, który będzie później kolorowany. Jest to bardzo trwała technika, co potwierdza fresk wykonany na ścianie budynku przy ul. Wałowej, który nie stracił barw, podobnie jak fresk na budynku przy ul. Dworcowej wykonany ponad 30 lat temu. Artystów wykonujących fresk – **Artura Wyszecckiego** i **Tomasza Morka**, cieszy że mieszkańcy interesują się wykonywaną pracą i chwalą pomysł na plastyczne zagospodarowanie tej ściany, która będzie widoczna z okien pociągów.



Ciekawa i niechlubna przeszłość dwóch kamienic z ul. Kopernika

Zmodernizowana ulica Kopernika, to obecnie jedna z ładniejszych ulic w śródmieściu Wejherowa, która po rewitalizacji nabiera blasku. W przeszłości nosiła różne nazwy: Prezydenta Rzeczypospolitej, Friedrichstrasse (Fryderyka II Wielkiego) i Marszałka Michała Roli-Żymierskiego. Poniższa historia wiąże się z tym ostatnim patronem, który z woli Stalina został ogłoszony „Marszałkiem Polski”. Wtedy w kamienicy pod nr. 15 mieścił się Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, a obok, pod nr 13 – siedziba NKWD.

Informuje o tym tablica pamiątkowa ustawiona na ul. Kopernika z inicjatywy Wejherowskiego Stowarzyszenia Historycznego i Klubu Miłośników Wejherowa. Jak informuje **Paweł Formela** – prezes Klubu Miłośników Wejherowa, z inicjatywą jej ustawienia wystąpiło Wejherowskie Stowarzyszenie Historyczne, a w jego imieniu – członek zarządu **Maciej Kurpiewski**, obecnie pracownik Muzeum Piaśnickiego w Wejherowie. To on zaproponował treść, nawiązującą do hasła w *Bedekerze Wejherowskim* Reginy Osowickiej „Urząd Bezpieczeństwa”.

Wejherowska dokumentalistka napisała, że kamienica pod nr 15 w okresie stalinowskim budziła wśród mieszkańców Wejherowa lęk i grozę. O sposobach i metodach jakimi się tutaj posługiwano w trakcie „ubekkich” przesłuchań, mówiono w mieście z przerażeniem, bo wszędzie Urzędy Bezpieczeństwa nazywano „katowniami”. W piwnicach były cele więzienne, a na parterze i 1 piętrze – pomieszczenia administracyjne i referat śledczy. Osoby tutaj przesłuchiwane były torturowane – bite pięściami, pałkami i innymi przedmiotami. Na porządku

dziennym było wrywanie włosów, miażdżenie palców, wrywanie paznokci, czy przypalanieętami od papierosów.

Ofiary wejherowskiej katowni

Regina Osowicka przytacza kilka przykładów ze wspomnień mieszkańców Wejherowa. Poeta i działacz kaszubski **Jan Trepczyk** (1907-1989) wspominał, że w lipcu 1956 roku wezwano go do Urzędu Bezpieczeństwa w Wejherowie, gdzie kazano mu się tłumaczyć z działalności kaszubskiej kładąc przed nim rewolwer na stole. Brutalnemu śledztwu został poddany też działacz harcerski Leszek Kamiński, którego torturowano fizycznie i psychicznie np. kazano mu siedzieć na nodze odwróconego taboretu. Wyciągany nocą z karceru był bity, lżony i oślepiany silną lampą. Oprawcy karmili go śledziami, z pragnienia pił własny mocz.

Jedną z pierwszych ofiar UB w okresie stalinizmu był działacz niepodległościowy, były sekretarz starostwa morskiego z siedzibą w Wejherowie – Augustyn Westphal, ostatni komendant naczelny Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Po-

morski” – aresztowany przez UB w końcu 1945 roku. Śledztwo trwało dwa miesiące. W wyniku przebytych tortur po wypuszczeniu na wolność, Augustyn Westphal zmarł 27 września 1946 r. ze względu na uszkodzone nerki.

Jedną z ofiar terroru stalinowskiego był także Leon Kowalewski – żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, w latach 1943-44 więzień OK Stutthof, a następnie przymusowy żołnierz Wehrmachtu. Podczas walk trafił do niewoli brytyjskiej, a stamtąd do 1. DP gen. Stanisława Maczka. Po powrocie do rodzinnego Zelewa aresztowany przez UB w 1947 roku. Nie przyznał się do sfgingowanych zarzutów, mimo zastosowanych wobec niego okrutnych tortur. Żona Anastazja nie uwierzyła w samobójstwo męża w celi przez powieszenie na okiennej kratce i złożyła odwołanie. Przeprowadzona po latach ekshumacja zwłok Leona Kowalewskiego potwierdziła, że powodem jego śmierci były urazy w okolicach głowy zadane mu jeszcze za życia. Sąd Wojewódzki w Gdańsku potwierdził w 1956 r., że Leon Kowalewski zmarł podczas przesłuchań.

Wejherowski historyk dr **Zygmunt Rohde**, autor książki „Ludność polska Wejherowa i okolic w czasie II wojny światowej”, stwierdził że entuzjazm mieszkańców z pierwszych miesięcy po zakończeniu wojny i wygnaniu Niemców, została szybko zakłócona działalnością władz sowieckich i stylem rządzenia nowej władzy ludowej. Traktowano ziemie zachodnie, w tym Kaszuby i Pomorze, jako tereny zgermanizowane, negatywnie odnosząc się do Polski Podziemnej i okupacyjnej konspiracji. Wielu działaczy podziemia poddano represjom i zastosowano wobec nich różne formy prześladowań. Dla przykładu gryfowiec Leon Wenta z Gościcina po powrocie z obozu Stutthof został aresztowany przez NKWD 1 stycznia 1946 r. wraz z 16-letnim synem Janem i wywieziony do więzienia w Legnicy, gdzie został rozstrzelany. Syn trafił na ciężkie roboty do Kazachstanu, skąd powrócił dopiero po 10 latach. Urząd Bezpieczeństwa przy ul. Kopernika 15 działał w Wejherowie do 1956 roku.

Dzisiaj kamienica przy Kopernika 15 to budynek mieszkalny. W budynku Kopernika 13 znajduje się siedziba Stowarzyszenia Wejherowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ustawiona przed budynkiem tablica ma przypominać młodszemu pokoleniu, że jeszcze niedawno za wolność i niepodległość Polacy w swoim ojczystym kraju musieli płacić okrutnymi cierpieniami poświęcając swoje zdrowie i życie.

Aktywni seniorzy SWUTW

Mimo przerwy wakacyjnej seniorzy Stowarzyszenia Wejherowski Uniwersytet Trzeciego Wieku nie próżnują. Raz w tygodniu spotykają się w Parku Miejskim na spacerze Nordic-Walking. Co jakiś czas umawiają się też na wycieczki turystyczne poza miasto.

Z inicjatywy szefowej grupy turystycznej SWUTW Alicji Orszulak grupa licząca 31. miłośników i miłośniczek turystyki wybrała się na wycieczkę pociągiem do pobliskiego Lęborka. Okazało się, że był to znakomity pomysł.

– W Lęborku zauważyliśmy wiele pozytywnych zmian. Odnowiony budynek dworca z punktem IT obsługiwanym przez przemiłą panią zrobił na nas wrażenie. Otoczenie wokół dworca zostało zrewitalizowane wraz z centrum handlowym (byliśmy tu 6 lat temu) – mówi prezes SWUTW Krystyna Laskowska dodając, że przez ponad 2,5 godziny zwiedzali zabytki Lęborka z profesjonalnym przewodnikiem. Byli w muzeum, gdzie obejrzeli film o początkach miasta i Sanktuarium św. Jakuba. Wybrali się też do Wieży Ciśnień, gdzie znajduje się taras widokowy. W sumie w ciągu 7,5 godzin przeszli 11 km. Zapewniają, że warto było.



– Spotykamy się, żeby nie siedzieć bezczynnie w domu, co wynika zarówno z potrzeb towarzyskich, jak i konieczności ruchu oraz zachowania sprawności i dobrego samopoczucia. W trakcie każdego spotkania przed wyjściem na spacer z kijkami prowadzimy obowiązkową gimnastykę i rozgrzewkę – mówi liderka grupy Zdzisława Obrębska. – Wycho-dzimy bowiem z założenia, że w trosce o zdrowie trzeba dużo chodzić, zgodnie z hasłem „Ruszaj się, bo zardzewiejesz”.



To on przyniósł mapę cichociemnych

Od ucieczki z internowania w czasach PRL mieszka w Berlinie, ale co jakiś czas odwiedza Wejherowo. Musiał opuścić kraj, bo z wyrokiem w papierach nie miał szans na godziwą pracę, jak też środków do życia. Maciej Pelowski - to on kilka lat temu przyniósł do wejherowskiego Ratusza mapę cichociemnych, którą teraz można oglądać na stojaku obrotowym za szybą.

Mapa cichociemnych wykonana z jedwabiu prezentowana w Ratuszu to unikat. Wykonano ją z jedwabiu, by po zamknięciu nie uległa zniszczeniu. Otrzymywali ją żołnierze polscy szkoleni podczas II wojny w Szkocji przed zrzutem na terytorium Polski. Nie wiadomo ile z tych map od czasów wojny przetrwało do dzisiaj.

Mapa cichociemnych

Maciej Pelowski mapę cichociemnych dostał od ciotki, do której trafiła na przechowanie zaraz po wojnie od zaufanej osoby. Długo zastanawiał się nad tym, co zrobić z tym tajemniczym rekwizytem, aby nie uległ zniszczeniu i zapomnieniu. Wiedząc, że w ratuszu jest sala historii przekazał ją sekretarzowi miasta. Uważa, że było to dobra decyzja, bo mapa znajduje się za szybą i wszyscy teraz mogą ją oglądać.

Przypomnijmy, że cichociemni, to „duchowi poprzednicy” dzisiejszych żołnierzy GROM rekrutowani wówczas z szeregowych, podoficerów, oficerów, a nawet generałów. Spośród ponad 2,4 tys. ochotników szkolenie ukończyło tylko 606, ale do kraju zostało wysłać połowę z nich – 316 cichociemnych, w tym jedną kobietę. Cichociemnym był m.in. ostatni komendant Armii Krajowej gen. Leopold Okulicki.

Pogmatwany życiorys opozycjonisty

Przez aktywną działalność w „Solidarności” Maciej Pelowski ma również pogmatwany życiorys. Przed falą strajków sierpniowych pracował w Pucku i działał w spółdzielczości pracy w Gdańsku. Tuż trafił do Zarządu Okręgu NSZZ Solidarność, a później do Zarządu Krajowego. Po wprowadzeniu stanu wojennego został aresztowany. Przez wiele godzin był przetrzymywany przez milicję w Redzie i Pruszczu Gd., by trafić do Hławy, gdzie ponad 4 miesiące spędził w więzieniu. Później przewieziono go do Kwidzyna a następnie do Strzebielinka, skąd po zatruciu żołądkowym wyładował w wejherowskim szpitalu. Podczas leczenia zainicjował budowę krzyża z drewna brzoźowego w szpitalnej kaplicy. Gdy tylko przyniesiono mu ubranie do szpitala wykorzystał dogodną sytuację i uciekł. Zaczął się ukrywać...

W międzyczasie otrzymał wyrok 3 lat więzienia w zawieszeniu. Nie mając do-brych perspektyw w kraju (był to czerwiec 1983 roku) wyjechał z żoną za granicę, gdzie zamieszkuje do dzisiaj. Co jakiś czas odwiedza Wejherowo i podziwia rozwój miasta. Odwiedza wtedy Ratusz i przygląda się przyniesionej tutaj mapie cichociemnych, która symbolizuje trudną i bolesną historię Polaków.

Tango zdominowało Potańcówkę-Retro



Sierpniowa Potańcówka Retro-Wejherowo cieszyła się ponownie wielkim powodzeniem, zarówno wśród mieszkańców, turystów, jak i osób z okolicznych miejscowości. Na końcowy efekt złożył się atrakcyjnie przygotowany przez Wejherowskie Centrum Kultury program, ze znakomitymi zespołami, straganami tematycznymi, a także Kinem Retro w Parku Cedron. Tegoroczna potańcówka odbywała się pod tematycznym prymatem tanga.

Jak informuje dyrektor WCK Jolanta Rożyńska zespół pracowników Filharmonii Kaszubskiej zgłębił temat tanga kompleksowo i historycznie. Okazało się, że w okresie międzywojennym nagrano w Polsce około 4 tysiące tang, a wiele z nich było szlagierami. Dlatego postanowiono przybliżyć wejherowskiej publiczności ten rytm i jego historię w ofercie muzycznej, wystawie plakatów, projekcji filmów w Kinie-Retro, jak i nauce kroków. W tym celu zbudowano dużą podłogę do tańca i mniejszą podłogę przy mini-scenie. Dyrektor WCK przypomniła, że wcześniej zorganizowano też letnie warsztaty nauki tanga dla mieszkańców, w których wzięto udział 10 par.

Stragany i stroje

– Na każdą naszą potańcówkę przygotowujemy zawsze stargany. W tym roku były tematycznie związane z okresem 20-lecia międzywojennego. Można było kupić na nich małe wiązanki kwiatów, była degustatornia z owocami i stoisko z lemoniadą. Nowością było stoisko z opaskami retro a także stoisko z dyplomowanym zielarzem, którego nazwaliśmy po staremu – felczerem. Zielarz okazał się strzałem w dziesiątkę, bo cały czas miał powodzenie. Zaś pani Lidia Müller ponownie przygotowała wystawę strojów wieczorowych w witrynie swojego sklepu – mówi Jolanta Rożyńska nadmieniając, że dzięki współpracy z Teatrem im. W. Gombrowicza w Gdyni udało się też wypożyczyć stroje do stworzenia nastroju retro.

Klimat tanga w muzyce

Dodajmy, że w klimacie tanga przygrywała kapela „Warszawiaki”, która wprowadziła publiczność w atmosferę melodii podwórkowych, z fragmentami humorystki warszawskiej przedwojennej ulicy i charakterystyczną manierą w mowie. Wyjątkowy klimat stworzył też znany z wielu aranżacji Paweł Nowak ze swoim zespołem. A na koniec wystąpiła Warszawska Orkiestra Sentymalna, która w poprzednich latach bywała już w Wejherowie podbijając serca wejherowian. – Każdego roku przychodzę na Retro-Potańcówkę i zawsze doskonale się bawię.



Uwielbiam tańczyć tango. Wejherowskie Centrum Kultury każdego roku zaskakuje nas nowymi pomysłami – powiedziała nam pani Wiesia z Wejherowa.

– Jestem mile zaskoczona, że społeczność miasta tak znakomicie się zorganizowała na tej imprezie. Są starsi i młodszy. Jest przepiękna i cudowna atmosfera. Nie żałuję, że tutaj przyjechałam – mówi pani Agnieszka z Rumi.

– Podoba mi się Potańcówka-Retro. Dużo humoru i wesołej muzyki, a także okazja do zrobienia ciekawych zdjęć – podkreśla pan Michał z Redy.

W tym roku do Potańcówki Retro-Wejherowo wykorzystano także znakomitą przestrzeń Parku Cedron, gdzie zostało umieszczone Kino-Retro, w którym wyświetlano filmy kina niemego z Polą Negri, Chaplinem i innymi lubianymi postaciami tego kierunku kinematografii. Emisji filmów towarzyszyła muzyka w wykonaniu zespół „Czerwie”. Propozycja kina niemego spotkała się również sporym zainteresowaniem mieszkańców.



Teatrzyk kamishibai wciąż bawi

Opowieści o Kotce Psotce czy o Królowej Pszczół w teatrzyku Kamishibai przy Letniej Bibliotece w Parku Miejskim cieszyły się zainteresowaniem mam i dzieci.

Na przykład historyjka o Kotce Psotce zawierała morał, z którego wynika, że dzieci – podobnie jak małe kocięta – psocą niesamowicie, a jednak są bardzo kochane. Po przedstawieniu dzieci bawiły się wycinankami postaci prezentowanymi w przedstawieniu, a na kociaki wycięte wcześniej z papieru naklejały różnego rodzaju wycinanki. Po wykonaniu zadania tak pokolorowane kocięta trafiały na tablicę promocyjną i wszyscy mogli je podziwiać.

– Teatrzyk kamishibai to magiczna drewniana skrzyneczka, która w oryginale podróżowała na terenie Japonii przyczepiona do roweru, a opowiadacz zatrzymywał się, gdy przybiegały do niego dzieci i opowiadał im różne historie przewracając papierowe ilustracje. W skrzyneczce, która była formą małej sceny kukiełkowej, miał przygotowane plansze i różne figurki z papieru – mówi bibliotekarka **Józefina Opczyńska** dodając, że gdy opowiadacz wracał tą samą drogą, to miał dla dzieci przygotowaną kolejną opowieść.



Podobną formę teatrzyku kamishibai prezentuje od kilku lat Miejska Biblioteka Publiczna w Parku Miejskim w Wejherowie. Pokazy teatrzyku kamishibai odbywały się w Letniej Bibliotece w Pałacu organizowanej dzięki współpracy z Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie.



Warsztaty wakacyjne – zabawa, która uczy

W trakcie cyklu wakacyjnych warsztatów w Wejherowskim Centrum Kultury dzieci miały okazję uczestniczyć w atrakcyjnych warsztatach artystycznych mogąc pożytecznie i miło spędzić wolny czas.

Instruktor **Joanna Bojke** informuje, że dobiegły końca warsztaty fotograficzne, budowy prostych instrumentów drewnianych oraz warsztaty fotograficzne plastyczne z wykorzystaniem różnych form i technik.

Interesujące warsztaty nawiązujące do historii fotografii i jej początków prowadziła instruktor **Patrycja Kruk**, która przekonuje, że cyjanotypia jest łatwą i bezpieczną metodą, a dzieci świetnie sobie z nią radzą.

– W czasie warsztatów chciałam dzieciom pokazać jak powstawała fotografia, gdy nie było aparatów fotograficznych, a prace nad powstawaniem obrazu z użyciem światła i chemii dopiero raczkowały. Do zajęć w ciemni wprowadziłam trochę plastyki, żeby dzieci wiedziały, iż samą fotografię zawsze można czymś uzupełnić – mówi **Patrycja Kruk**.

Zajęcia plastyczne, które prowadziła **Aleksandra Mazurkiewicz**, zawsze przyciągały najmłodszych do wakacyjnych pracowni.

– Codziennie stawialiśmy sobie nowe zadania, żeby na zajęciach nie było nudno. Mieiliśmy np. zabawy malarskie, rysownicze

oraz zabawy z koralikami i biżuterią. Poza tym prowadziliśmy też eko-warsztaty z ponownego wykorzystania materiałów wtórnych oraz materiałów naturalnych takich np. jak kora, drewno – mówi **Aleksandra Mazurkiewicz**.

O tym, że kiedyś dzieci na wsi wycinały latem gwizdki i piszczałki z gałązki wierzbowej, a dorośli budowali instrumenty ludowe np. flety i skrzypce, opowiadał podczas swoich warsztatów **Andrzej Staśkiewicz** ze wsi Kadzidła na Kurpiowszczyźnie.

– To ostatni moment, żeby latem można było zrobić z wierzby gwizdek, bekacza lub trąbkę – mówił **Andrzej Staśkiewicz** podkreślając, że dzieciom wystarczy tylko raz pokazać, jak to się robi i już same będą to wykonywać. Podczas warsztatów zajmowali się też lepieniem i wypiekaniem pieczywa obrzędowego z Kurpii. W ten sposób tworzyli „byśki” z ciasta chlebowego. Warsztaty były okazją, aby spróbować gry na prostych instrumentach ludowych. Pan Andrzej przeprowadził przyspieszoną naukę gry i zawsze na zakończenie zajęć tworzyli wspólną kapelę, by dać wesoly koncert.



Wejherowo otwarte na turystów



Dużym zainteresowaniem podczas okresu wakacyjno-urlopowego cieszyły się bezpłatne wycieczki z przewodnikiem po Wejherowie. Każdego dnia o godz. 11 przed ratuszem czekał przewodnik na chętnych do zwiedzania miasta. Również w ratuszu dyżurowali zatrudnieni przez Urząd Miejski młodzi przewodnicy, którzy oprowadzali turystów po salach historii miasta.

Przewodnicy miejscy oprowadzali turystów dwoma trasami na zmianę: szlakiem abecadła kaszubskiego oraz szlakiem wejherowskim zabytków. Tradycyjnie największym zainteresowaniem cieszyła się XVII-wieczna Kalwaria Wejherowska z 25. kaplicami usytuowanymi na wzgórzach morenowych oraz oraz wnętrza zabytkowych kościołów – pw. Św. Trójcy oraz Kościoła Klasztornego z cudownym obrazem Matki Bożej Wejherowskiej koronowanym przez Jana Pawła II. Turystom podobał się wejherowski Park Miejski z placami zabaw, grającym Kaszubą oraz Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej.

Natomiast w zabytkowym ratuszu, gdzie na turystów czekały m.in. sale historii i tradycji miasta oraz cela więzienna, największe wrażenie wzbudzała multimedialna Sala Historyczna „Wejherowo okresu międzywojennego” z przemawiającym burmistrzem Teodorem Bolduanem. Ratusz można zwiedzać bezpłatnie także poza sezonem o pełnych godzinach – w dni powszednie w godz. 9-15.



Piłkarskie wakacje na Jamajce

Przez dwa tygodnie podczas wakacji na boisku Jamajka przy wieżowcach trwała półkolonijna Akcja Lato z Błękitnymi, podczas której ponad setka wejherowskich dzieci uczestniczyła w zabawach z piłką i rozgrywkach w piłkę nożną. Zajęcia prowadzili trenerzy Akademii Piłki Nożnej Błękitni Wejherowo.

Podczas spotkania kończącego akcję na terenie boiska Jamajka zastępca prezydenta Arkadiusz Kraszkiewicz i trener-skarbnik Tadeusz Ciapa wręczyli wszystkim uczestnikom pamiątkowe medale i zdjęcia drużyny, w której występowali jako zawodnicy.

Arkadiusz Kraszkiewicz pogratulował wszystkim udanej akcji, która uatrakcyjniła czas wolny podczas wakacji i pozwoliła podnieść na wyższy poziom umiejętności sportowe, zwłaszcza gry w piłkę nożną.

Natomiast Tadeusz Ciapa poinformował, że zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią w piątek odbył się mecz w Żelistrzewie pomiędzy drużynami Błękitni Wejherowo i Futbol-Talent Warszawa, a później wycieczka do Pucka na lody i nad Zatokę Pucką.



Muzyka dla wszystkich



Niedzielne Koncerty Letnie organizowane tradycyjnie na małej scenie w Parku Miejskim przez Prezydenta Miasta Wejherowa i Wejherowskie Centrum Kultury tworzą znakomity klimat w parkowej przestrzeni.

Muzyki słuchają nie tylko widzowie na ławeczkach bezpośrednio przy scenie, ale osoby w pobliskiej kawiarence i na ławeczkach w różnych miejscach parku. Przychodzą posłuchać muzyki nie tylko miejscowi mieszkańcy, ale także turyści i osoby spoza Wejherowa.

W ramach Letnich Koncertów była okazja obejrzeć i posłuchać wyjątkowych wykonawców prezentujących różne style od muzyki klasycznej, po jazz, rock i pop. Tradycyjnie na zakończenie wakacji miał miejsce spektakl muzyczno-lalkowy dla najmłodszych.

Atrakcyjne półkolonie w „dziewiątce”

Zastępca prezydenta Arkadiusz Kraszkiewicz odwiedził dzieci przebywające na półkolonii w Szkole Podstawowej nr 9. To pierwsza półkolonia zorganizowana przez miasto.

Dzieci powiedziały prezydentowi, że są bardzo zadowolone z pobytu na półkolonii, a największą radość sprawiły im wycieczki.

– Myślę, że dla dzieci ta półkolonia stanowiła atrakcyjną formę wakacyjnego wypoczynku. Dzieci cały czas były bezpieczne pod fachową opieką wychowawców, którzy są pracownikami szkoły i miały zapewnione bardzo dobre warunki. To wielka



pomoc dla rodziców, zwłaszcza gdy oboje pracują i nie mają z kim zostawić swoich dzieci – mówi Arkadiusz Kraszkiewicz.

Zadowolona z przebiegu półkolonii jest również dyrektor szkoły **Olga Tomaszewska**, która poinformowała, że dzieci były na wycieczkach m.in. w Sopocie i Sławutowie. Odwiedziły Ekofabrykę i wzięły udział w zajęciach Działu Edukacji Przyrodniczej w Parku Miejskim. Byli też w kinie.

– Na terenie szkoły zorganizowaliśmy dzień sportu z konkurencjami rekreacyjnymi, podczas których uczestnicy zdobywali nagrody, a także dzień plastyczny, który zakończył się wystawą prac. Na początku miał też miejsce dzień integracyjny z muzyką i licznymi zabawami. Było tyle imprez, że dzieci nie miały czasu się nudzić – podsumowuje **Olga Tomaszewska** dodając, że na zakończenie zorganizowano ognisko w Domu Drzewiarza w Gościnie.



Na półkoloniach fajnie i wesoło

Ciekawe i atrakcyjne dla dzieci półkolonie zostały przeprowadzone w Szkole Podstawowej nr 5 na Śmiechowie. Dzieci brały udział w organizowanych wycieczkach. Do dyspozycji miały też halę sportową i okoliczne place zabaw.

Dyrektor szkoły **Beata Dampc** informuje, że w półkolonii brało udział czterdzieści troje dzieci z terenu gminy miasta Wejherowa, od zerówki do klas III. Dzieci były w Parku Ewolucji w Sławutówku i w Osadzie Średniowiecznej Sławutowo, w Parku Miejskim w Wejherowie, w Ekofabryce, a także w salach historycznych wejherowskiego Ratusza. Spacerowały plażą z Sopotu do Orłowa i były na projekcji filmu fabularnego w Filharmonii Kaszubskiej.

– Podczas podsumowania półkolonii w Domu Drzewiarza półkoloniści otrzymali dyplomy za udział w konkursach

oraz pamiątkowe upominki – mówi **Beata Dampc** informując, że zajęcia z dziećmi na półkolonii prowadzili nauczyciele o różnych specjalnościach organizując im interesujące konkursy, gry i zabawy sportowo-rekreacyjne. Ponadto w trakcie dwutygodniowych zajęć dzieci otrzymywały codziennie dwa posiłki, a nad ich zdrowiem czuwała pielęgniarka.

– Cieszę się, że Szkoła Podstawowa nr 5 stworzyła dzieciom znakomite warunki do wakacyjnego wypoczynku na półkoloniach, a także bogaty program zajęć, ku zadowoleniu dzieci i rodziców – mówi zastępca prezydenta **Arkadiusz Kraszkiewicz**.

Po takim spacerze dzieci lubią drzewa

Spacer edukacyjny organizowany przez Wydział Edukacji Przyrodniczej WZNK cieszą się dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży. Prowadząca zajęcia z uczestnikami **Joanna Janiec** w niezwykle interesującej formie i w sympatyczny sposób przekazuje dzieciom informacje o przyrodzie Parku Miejskiego w Wejherowie.

Ostatnio przekonała się o tym grupa dzieci z półkolonii zorganizowanej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Wejherowie, która pod opieką Haliny Groth wzięła udział w wakacyjnych zajęciach edukacyjnych na temat drzew. Dzieci w wieku od 8 do 10 lat wysłuchały najpierw prelekcji o budowie i funkcjonowaniu drzew oraz korzyściach jakie przynoszą swoją obecnością w środowisku naturalnym. Chwilę później obejrzały krótki film edukacyjny pt. „Zrozumieć drzewo” i wzięły udział w konkursie-zabawie, podczas której obracając Kołem Fortuny wybierały pytania z przyrody, a za poprawne odpowiedzi otrzymywały sympatyczne upominki.

– Staram się przekonywać dzieci, że drzewa są żywymi organizmami, opowiadam im o nich różne ciekawostki i uświada-



miam co dają nam drzewa. Dzieci są aktywne. Z powagą przyjmują przekazywane im informacje i chętnie włączają się w dyskusję – mówi **Joanna Janiec** podkreślając, że w wejherowskim parku jest wiele wyjątkowych gatunków drzew takich jak miłorząb, sosna wejmutka, czy buk odmiany czerwonej. Mamy też w naszym parku pomnik przyrody – buk bezszypułkowy, który liczy ponad 300 lat.

Malowali w krainie jezior

Jedenastu malarzy z wejherowskiego Klubu Plastyków przy Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim w Wejherowie wzięło udział w tygodniowym plenerze w Stawigudzie koło Olsztyna.

Jak informuje prezes Klubu Plastyków Teresa Uzdrowska plener na temat „Gmina i okolice” odbył się na zaproszenie wójta gminy **Stawiguda Michała Kontraktowicza**, który objął nad nim patronat. W ten sposób podziękował wejherowskim plastynom za zaproszenie artystów z jego gminy na plener jaki miał miejsce w nadmorskich Dębках.

Podczas pleneru wejherowianie mieszkali w tamtejszej szkole, a w ciągu dnia korzystali z malowniczej okolicy zapelniając swoje sztalugi motywami znad pobliskich jezior. Wzięli też udział w festynie z okazji święta gminy prezentując swoje obrazy. Zrobili też niespodziankę mieszkańcom gminy występując na scenie w strojach kaszubskich i śpiewając po kaszubsku piosenkę „Kaszubskie jeziora”. Podsumowaniem pleneru była wystawa prac w Gminnym Ośrodku Kultury uświetniona występem chóru „Legenda”. Na pożegnanie, zgodnie z niepisaną tradycją, każdy z uczestników pleneru przekazał na ręce gospodarzy po jednym ze swoich obrazów, jaki tutaj namalował. Jakież było zdziwienie wójta, kiedy



okazało się, że na jednym z podarowanych gminie obrazów był namalowany jego portret.

Obóz sportowo-wypoczynkowy karateków



Pod koniec lipca 2022 r. młodzi karatecy ze Stowarzyszenia Sportów Walki i L.A. przebywali na obozie sportowo-wypoczynkowym w ośrodku „Skierka” nad Jeziorem Mausz. Pogoda dopisała. Atrakcji nie brakowało.

Młodzież przygotowywała się do zbliżających się zawodów pod okiem trenerów **Rudolfa Simenaka** i **Marii Pieper**. Dzieci pod opieką wychowawców korzystały ze sprzętu wodnego. Kolonie przebiegły z ogromną dozą zabawy, humoru i sportu oraz mocą atrakcji zapewnionych przez organizatorów. Dzieci obejrzały gady i płazy w mini-zoo, były też w aquaparku i na zamku w Bytowie. Organizatorzy dziękują za wsparcie finansowe Urzędowi Miejskiemu w Wejherowie.

Zapisy na 25. Jubileuszowy Turniej Skata Sportowego

Prezes Klubu Skata Sportowego przy Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim w Wejherowie **Jerzy Szreder** informuje, że prowadzone są zapisy do Turnieju Skata Sportowego, który rozpocznie się 19 września 2022 roku o godz. 17.00 w siedzibie ZKP na Placu Jakuba Wejhera.

Będzie to już 25. turniej skata organizowany przez wejherowski Oddział ZKP i dlatego został nazwany turniejem Jubileuszowym. Więcej informacji – tel. 501 095 441.

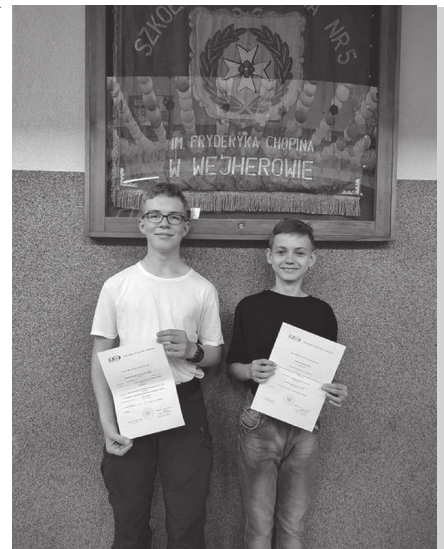
Wystawa obrazów Tadeusza Trockiego w Poznaniu

Na przełomie lipca i sierpnia br. w Galerii Tumskiej w Poznaniu miała miejsce wystawa malarska wejherowianina **Tadeusza Trockiego** z cyklu „Stąd do ciekawego świata” pt. „Uroki Kaszub zwłaszcza Wejherowa i powiatu”.

Wernisaż otworzyła **Ewa Gbiorczyk** prezes Zarządu Krajowego Związku Artystów Plastyków przedstawiając w ogólnym zarysie twórczość autora wystawy. Mimo sporych odległości do Poznania przyjechali goście różnych stron Polski, co było miłym zaskoczeniem dla autora. Jak powiedział **Tadeusz Trocki** zdaniem uczestników wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem oglądających, jak również świetną opinią na temat poziomu artystycznego prezentowanych prac. **Tadeusz Trocki** jest członkiem Stowa-



rzyszenia Plastyków im. S. Lewińskiego działającego przy ZKP w Wejherowie, a także Członkiem Zarządu Związku Artystów Plastyków Oddziału w Poznaniu. Jego prace można było oglądać podczas tegorocznego pleneru pod drzewami na placu Jakuba Wejhera.



Uczniowie klasy VII Szkoły Podstawowej nr 5 w Wejherowie w minionym roku szkolnym zostali finalistami wojewódzkich konkursów kuratorskich. **Tomasz Ebel** z historii, a **Jędrzej Ulatowski** z geografii.

Gratulujemy.

Jednym z gości „Literackiej środy spacerkiem” był niedawno pisarz i dziennikarz Edmund Szczesiak. Sylwetkę i plon twórcy pisarza w krótkim słowie wstępu przedstawił Radosław Kamiński, który oprowadzając gości po Wejherowie włączył się w cykl „Literackich śród spacerkiem”.

W trakcie spaceru literackiego Edmund Szczesiak przybliżył historię powstania swoich książek, które opowiadają o drodze Remusa na Kalwarię Wejherowską, a przy kaplicach odczytywał fragmenty książki „Drogą do nieba. Śladami Remusa”. Uczestnicy spaceru mieli wyjątkową okazję, aby osobiście porozmawiać z pisarzem, który chętnie udzielał informacji na temat tej książki a także całości swojej pracy literackiej.



Literacka środa z Edmundem Szczesiakiem

Przypomnijmy, że gośćmi „Literackiej środy spacerkiem” byli tego lata m.in. **Piotr Schmandt** i **Monika Kubisiak**. „Literackie środy spacerkiem” organizowane były w ra-

mach Letniej Biblioteki dzięki współpracy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wejherowie i Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie.



Integracyjne zajęcia dla dzieci w bibliotece

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wejherowie odbywają się integracyjne zajęcia warsztatowe dla dzieci. Biorą w nich udział dzieci polskie oraz ukraińskie. Spotkania prowadzone są w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godzinach od 10.00 do 12.00.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej **Ewelina Magdziarczyk-Plebanek** informuje, że zajęcia realizowane są w ramach projektu „Biblioteka dla wszystkich. Różni. Równi. Ważni” we współpracy z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w partnerstwie z Save the Children International. Liczba dzieci w grupie jest ograniczona, dlatego rodzice lub opiekunowie zainteresowani udziałem dziecka w zajęciach proszeni są o kontaktowanie się z Wypożyczalnią dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wejherowie przy ul. Kaszubskiej 14, tel. 58 677 65 75.

Pożyteczne i pouczające spotkania z fitoterapeutą

Dwukrotnie czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wejherowie mieli okazję spotkać się z fitoterapeutą – **Michałem Konkelem**. Najpierw na spacerze zielarskim w Parku Miejskim im. A. Majkowskiego, a następnie podczas wykładu w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wejherowie.

Spacer w upalne popołudnie wśród parkowej zieleni był kolejną okazją do poznania ziół rosnących w naturze, które mogą przysłużyć się zdrowiu, urodzic, a nawet stać się urozmaiceniem diety. Prowadzący edukację zielarską **Michał Konkel** dał się już poznać w Wejherowie ze swojej pasji zielarskiej i umiejętności znalezienia leczniczych roślin na najmniejszym skrawku zieleni. W trakcie spaceru po parku dzielił się swoją ogromną wiedzą przekazując informacje o ziołach na bazie konkretnych przykładów.

Dzięki temu uczestnicy spaceru mieli okazję zobaczyć w naturze jak wygląda czosnaczek, przetacznik, czy bardziej znana – babka lancetowata. Zarówno początkujący adeptci ziołolecznictwa, jak i ci, którzy zioła znają już bliżej, dowiedzieli się nie tylko jak rozpoznawać różne odmiany ziół, ale także kiedy i w jaki sposób je zbierać, jak je przygotowywać i na co uważać. Uczestniczki spotkania zgodnie stwierdziły, że podczas tego spaceru odkryły bogactwo ziół, które są na wyciągnięcie ręki w naszym najbliższym otoczeniu.

Spacer zielarski odbył się w ramach działalności Letniej Biblioteki w Pałacu

organizowanej przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Wejherowie i Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie.

Dalszym etapem wtajemniczenia, jeśli chodzi o stosowanie ziół dla potrzeb zdrowotnych, był wykład w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Fitoterapeuta zaprezentował wybrane zioła podpowiadając uczestnikom zasady postępowania z tymi roślinami podczas zbiorów i poinformował o sposobach ich przechowywania w warunkach domowych. Powiedział również o ich dawkowaniu w przypadku określonych dolegliwości.



Gerard Patok postanowił rozstać się z rowerem

Nestor wejherowskiego kolarstwa 83-letni Gerard Patok zakończył sportową aktywność kolarską, która wzbudzała powszechne uznanie. Na podjęcie tej decyzji wpłynęła diagnoza lekarska, która uniemożliwia jazdę na rowerze.

– O podjęciu tej trudnej decyzji zdecydowali lekarze. Pewnego razu nagle upadłem w łazience i pogotowie ratunkowe zabrało mnie do szpitala. Później trafiłem do Akademii Medycznej i po badaniach oraz konsultacji z panią profesor okazało się, że mam zapalenie nerwu przedsionkowego, który mieści się w głowie. Otrzymałem odpowiednie lekarstwa z perspektywą wyleczenia za kilka miesięcy. Nie pomogło, że byłem zaszczepiony i wysportowany – mówi **Gerard Patok** dodając, że zdaniem lekarzy istnieje możliwość nawrotu choroby, co w trakcie jazdy może być niebezpieczne.

Mimo to, nadal stara się być aktywny. Znalazł też sposób na utrzymanie kondycji. Jako mieszkaniec III piętra w bloku kilka razy dziennie schodzi na dół i wchodzi na górę, wykonuje też ćwiczenia

na drążku i z piłką lekarską oraz rozciągają gumy. Stosuje również dietę i utrzymując stałą wagę jedząc dużo warzyw i owoców oraz węglowodany.

Przypomnijmy, że kolarstwo zaczął trenować w Gryfie Wejherowo w 1956 roku i jeździł w wejherowskim klubie ponad 7 lat zanim podjął pracę na statkach rybackich. Pierwszy swój wyścig wygrał na starym rowerze turystycznym w Sopocie. Na nowy rower i całe wyposażenie kolarskie musiał zapracować ciężką pracą na treningach i osiągnięciami na trasach wyścigów. Początkowo wiele rzeczy musiał kupować sobie sam, w tym pierwszy rower. Zdobył na nim dwukrotnie tytuł wicemistrza Wybrzeża w wyścigu szosowym – w 1962 i 1963 roku. W wyścigu o puchar Dowódcy Marynarki Wojennej z metą na Skwerze Kościuszki w Gdyni dwa razy był 10. Dwukrotnie

też wygrywał ze **Staszkiem Królakiem** na lotnych finiszach.

Po 30. latach pływania i zejściu ze statku ponownie wsiadł na rower i ścigał się w kategoriach dla weteranów. Rokrocznie na rowerze pokonywał po około 12 tys. kilometrów. W swojej karierze kolarskiej dwukrotnie objechał kulę ziemską dookoła. W trakcie kariery weterana odświeżył znajomości kolarskie z dawnych lat. Rokrocznie spotykał się na balach sportowych we Wrocławiu z dawnymi mistrza kolarstwa m.in. ze **Stanisławem Szozdą**, **Ryszardem Szurkowskim**, **Henrykiem Haruckim**, **Tadeuszem Mytnikiem** i **Piotrem Wadeckim**.

Z bogatej kolarskiej kariery pozostały mu zbiory pucharów, medali, dyplomów, zdjęć, pamiątek i wielu wycinków prasowych, a przede wszystkim sporo przyjaciół i piękne wspomnienia.

Triathloniści Stoneman rywalizowali w Wejherowie

13 sierpnia br. na Jeziorze Zawiat w Bieszkowicach, na drogach nr 218 i 224 Bieszkowice-Wejherowo oraz na alejkach spacerowych Parku Miejskiego w Wejherowie rozegrano 3. Porta Stoneman Triathlon Wejherowo 2022 połączony z Memoriałem Macieja Kanteckiego.

W ramach triathlonu trzeba było wykazać się umiejętnościami w pływaniu, jazdy na rowerze oraz bieganiu w trzech kategoriach: Mini, Sprint i Mega w różnych grupach wiekowych. Dwie specjalne konkurencje zorganizowano dla dzieci. W kategorii Mini trzeba było przepłynąć 200 metrów, przejechać na rowerze 8 km i przebiec 2 km. Na kategorię Sprint składało się pływanie na 750 m, rower 20 km i bieg na 5 km. Najtrudniejszą była kategoria Mega: pływanie – 1,5 km, rower 40 km i bieg 10 km.

W zawodach wzięło udział ponad 200 osób z dziećmi włącznie – głównie z Pomorza, ale nie brakło zawodników z różnych stron kraju. Wśród osób, które stawały na podium byli też wejhero-



wanie. Przykładowo w kategorii Sprint w grupie wiekowej M-20+ pierwsze miejsce wywalczył **Daniel Belter** (w sumie 1 m-ce w klasyfikacji Grand Prix), a w K-20+ na drugim miejscu uplasowała się **Agnieszka Felchner**. Natomiast w K-40+ 4. miejsce zajęła **Maja Jaromińska-Lewińska** (która w klasyfikacji Grand Prix wywalczyła 2. miejsce). W najbardziej wymagającej kategorii Mega w grupie wiekowej M-40+ drugie miejsce wywalczył **Stawomir Górski**, a w grupie K-40+ na trzecim miejscu zameldowała się **Maria Maj-Roksz**.

Podczas ogłoszenia wyników w Amfiteatrze Miejskim w Wejherowie na-

grody wręczali m.in. **Michał Jeliński** – kierownik Wydział Kultury, Sportu, Spraw Społecznych, Promocji i Turystyki, **Maja Jaromińska-Lewińska** – sekretarz Starostwa Powiatowego w Wejherowie, **Radostaw Jakubowski** – przedstawiciel firmy Porta-Drzwi, **Michał Kowalski** – dyrektor COS OPO Cetniewo oraz polonistka **Wanda Kantecka** – żona **Macieja Kanteckiego**. Wśród wspierających organizację zawodów był również Urząd Miejski w Wejherowie. Szczegółowe wyniki zawodów powinny znaleźć się na stronie organizatora: [elektronicznyzapis www.stoneman.pl](http://elektronicznyzapiswww.stoneman.pl).

Ekologiczna pielęgnacja trawnika wokół domu – dlaczego warto zmienić sposób koszenia?

Z uwagi na zmiany klimatu oraz coraz częstsze zjawiska ekstremalne, np. długotrwałe susze lub ulewne deszcze, od trzech lat w Wejherowie ograniczane jest koszenie trawników na terenach miejskich. Nie można zapominać, że wpływ na nasz klimat mają również mniejsze inicjatywy, w które mogą włączyć się też sami mieszkańcy i działać bardziej ekologicznie w swoim najbliższym otoczeniu - w ogrodzie, na osiedlu czy na działce.

Coraz częściej słyszymy o tym, aby trawniki zamienić na łąki kwietne, a trawie pozwolić rosnąć wysoko i ograniczyć jej koszenie. Trawnik, zwłaszcza w dużych aglomeracjach, pełni też inne, znacznie ważniejsze funkcje: utrzymuje wilgoć w glebie, przeciwdziała jej przesuszaniu się i obniża temperaturę powietrza. Poza tym wysoka trawa to jeden z większych producentów tlenu i pochłaniaczy dwutlenku węgla.

Zachęcamy właścicieli ogrodów i zarządców nieruchomości odpowiedzialnych za utrzymanie zieleni do wprowadzenia proekologicznych rozwiązań, które mogą korzystnie wpłynąć na jakość życia.

Co warto zrobić w naszych ogródkach, aby były ekologiczne:

- ▲ możemy **kosić trawnik rzadziej** i wysoko - na najwyższym poziomie kosiarki – to najprostsza i bezkosztowa metoda, którą każdy może zastosować;
- ▲ posadzmy **rośliny odporne na suszę** – jeżeli planujesz ogród lub zmianę nasadzeń w ogrodzie warto pomyśleć o roślinach, które nie potrzebują dużo wody lub znoszą przesuszenia gleby, a i tak potrafią odwdziżyć się pięknym kwitnieniem. Przykładem takich roślin są np. krwawniki, jeżówki, rojniki, mikołajki, rozchodniki, szaflwie, liliowce oraz wiele innych!
- ▲ zasiejmy **łąkę kwietną** lub pozostawmy fragment trawnika niesko-

szony – jedna i druga opcja spowoduje wzrost bioróżnorodności, za co natura i dzikie zapylacze będą nam wdzięczne.

- ▲ zastosujmy **ściółkowanie gleby** w ogrodzie np. kompostem. Gleba, aby nie wysychała musi być okryta. Można to zrealizować na różne sposoby np. poprzez gęste nasadzenia, roślinność okrywową (np. barwinek) czy ściółkę – np. kompostem, który jest najlepszym rozwiązaniem, ponieważ dodatkowo użyźnia glebę.
- ▲ zamontujmy **zbiornik na deszczówkę** – rośliny lubią wodę deszczową, która dla nas jest oszczędnością przy podlewaniu, więc warto zainwestować choćby w jeden zbiornik na deszczówkę, ponieważ jest to korzyść dla wszystkich.
- ▲ **nawadniajmy trawniki rzadziej** – podlewanie trawników co 2-3 dzień większą ilością wody jest oszczędnością, wygodą ale także pozytywnie wpływa na rozwój korzeni, dzięki temu roślinność głębiej się korzeni i lepiej radzi sobie z suszą.
- ▲ posadzmy w miejscu cieniastym **zamiast trawnika rośliny lubiące cień**, zadarniające (np. barwinek, bluszcz) – po takim „trawniku” co prawda nie można chodzić, ale pięknie zazieleni obszar, na którym trawy nie chcą rosnąć, a posadzona zieleni ochroni glebę przed przesuszaniem.



URZĄD MIEJSKI w Wejherowie
Plac Wejhera 8 – Ratusz Miejski

Informacja:

58 677 70 00, fax 58 672 12 57

Prezydent Miasta: Krzysztof Hildebrandt

Sekretariat Prezydenta Miasta

58 677 70 19, 58 677 70 20

Zastępca Prezydenta: Arkadiusz Kraszkiewicz

Zastępca Prezydenta: Beata Rutkiewicz

Sekretariat Zastępców Prezydenta

58 677 70 03, 58 677 70 04, fax 58 677 70 50

Sekretarz Miasta: Bogusław Suwara

58 677 70 20

Skarbnik Miasta: Anna Lewandowska

58 677 71 59

WYDZIAŁY URZĘDU MIEJSKIEGO

(w nawiasie – kierownicy)

► **Plac Wejhera 8**

Wydział Ogólno-Organizacyjny (Iwona Piastowska)

58 677 70 00, fax 58 677 70 44

Sekretariat Rady Miasta

58 677 70 26, 58 677 70 27

Wydział Kultury, Sportu, Spraw Społecznych,

Promocji i Turystyki (Michał Jeliński)

58 677 70 37, 58 677 70 38

Kontakt dla prasy Iwona Rogacka tel. 58 677 70 56

Straż Miejska (Zenon Hinc)

986, 58 677 70 40, fax 58 672 64 49

► **Ulica 12-go Marca 195 – Kancelaria Ogólna**

Wydział Spraw Obywatelskich

(Grzegorz Gaszta)

Ewidencja: 58 677 70 12, 58 677 70 15

Dowody osobiste: 58 677 70 45

Wydział Finansowy

58 677 71 61 Sekretariat: 58 677 71 59

Wydział Zamówień Publicznych i Funduszy

Zewnętrznych (Agnieszka Szulakowska)

58 677 71 08, 58 677 71 13

Wydział Inwestycji, Gospodarki Komunalnej

i Ochrony Środowiska (Stanisław Brzozowski)

Sekretariat: 58 677 71 03; 58 677 71 04

Wydział Gospodarki Nieruchomościami

i Urbanistyki (Miroslaw Ziemann)

Sekretariat: 58 677 71 43, 58 677 71 44

Miejski Konserwator Zabytków

(zastępca – Aleksandra Lademann-Wcisło)

58 677 71 41

Wydział Spraw Lokalowych (Aleksandra Borkowska)

58 677 71 25

Urząd Stanu Cywilnego (Grzegorz Gaszta)

58 677 71 31

Ewidencja Działalności Gospodarczej

58 677 71 34, 58 677 71 36

Inspektorat Bezpieczeństwa i Zarządzania

Kryzysowego

58 677 71 37, 58 677 71 39

Wejherowskie Centrum Usług Wspólnych

(Dorota Popiołek)

58 738 66 00, fax 58 738 66 19

Zakład Usług Komunalnych w Wejherowie

Sp. z o.o. (Andrzej Gorczycki)

ul. Obrońców Helu 1, 58 676 95 20, 58 676 95 50

Miejski Zakład Komunikacji Wejherowo Sp. z o.o.

(Czesław Kordel)

ul. Tartaczna 2, 58 572 29 30, 58 572 29 32

Wejherowski Zarząd Nieruchomości

Komunalnych (Jarosław Jędrzejewski)

ul. Sobieskiego 251, 58 677 50 00, 58 672 47 97

Wejherowskie Towarzystwo Budownictwa

Społeczne (Maciej Bacia)

ul. Parkowa 2A/20, 58 677 46 16, 58 672 47 26

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

(Anna Kosmalska)

ul. Kusocińskiego 17, 58 672 41 70

Wejherowskie Centrum Kultury

(Jolanta Rożyńska)

ul. Sobieskiego 255, 58 672 27 75

Miejska Biblioteka Publiczna

(Ewelina Magdziarczyk-Plebanek),

ul. Kaszubska 14, 58 677 65 70

Wypożyczalnia, dorosli 58 677 65 74

NOWINY – Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Wejherowie – egzemplarz bezpłatny.

Redaktor prowadzący: Iwona Rogacka / tel. 58 677 70 56 / fax 58 672 12 57 / e-mail: nowiny@wejherowo.pl;

Materiały informacyjne przyjmowane są codziennie w godzinach pracy Urzędu Miejskiego. Ogłoszenia i komunikaty stowarzyszeń oraz instytucji użyteczności publicznej drukowane są bezpłatnie.

Wydawca: Urząd Miejski w Wejherowie. **Nakład** 6 000 egz. **Druk:** Wejherplast.



Czar muzyki ulicznego fortepianu

Po dwutygodniowej rezydenturze na wejherowskim rynku przed Ratuszem fortepian zewnętrzny „Cadenza” firmy Fulco System pożegnał Wejherowo. Instrument cieszył wszystkich. Najbardziej jednak tych, którzy potrafili wydobyć z niego cudowne dźwięki pieścąc uszy publiczności zgromadzonej w pobliskich oknach, kawiarenkach i ławeczkach.

Jako pierwsza spróbowała swoich sił młoda wejherowianka o imieniu Zuzia. Jak mówi śledziła tę akcję w internecie i żeby sobie zagrać czekała prawie od 2 godzin na uruchomienie fortepianu. Po swoim koncercie otrzymała zasłużone brawa. Chwilę później z oficjalnym koncertem wystąpił pianista Adam Wójcik. W kolejnych dniach występowali m.in. pani Maria, Tadeusz Korthals, Jacek Cywiński, Mirosław Hałenda, Agata Jasińska-Krajnowska, Leszek Gołąb, ponownie Adam Wójcik, Kacper Binder, Andrzej Perłowski i Grzegorz Stromski.

Dużą niespodziankę sprawiła Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Wejherowie organizując koncert uczniów i nauczycieli pod okiem dyr. Doroty Muża-Szlas. W koncercie wystąpili: **Martyna Wen-**

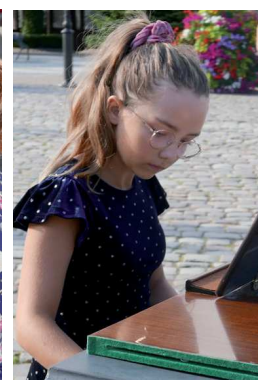
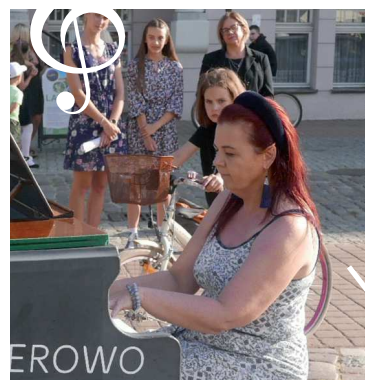
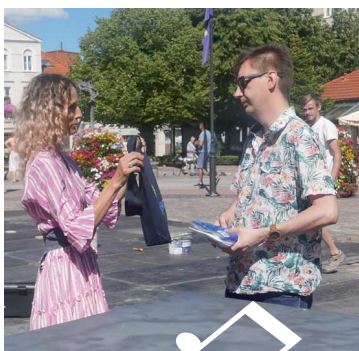
ta, Samira Gołąbek i Martyna Ziegert oraz niezwykle utalentowany **Nikodem Kupniewski**. Swoje rewelacyjne możliwości zaprezentowały również nauczycielki gry na fortepianie: **Julianna Bartyzel, Beata Felczykowska i Elżbieta Lieder**.

Miłą niespodziankę sprawiła pani **Beata Fokcińska**, która usiadłszy do klawiatury fortepianu, w nawiązaniu do obchodzonej 1 sierpnia 78-rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, zagrała z wielkim sercem wiankę melodii z Powstania Warszawskiego, co publiczność nagrodziła gorącymi oklaskami. Z podobną inicjatywą muzyczną wystąpił następnego dnia pan Jerzy Jabłonka z Puław.

Trzeba przyznać, że uliczny fortepian Cadenza zaciekawił i przyciągnął uwagę



wielu wejherowian i turystów, którzy prosto z marszu i bez zapowiedzi zaprezentowali swoje artystyczne umiejętności gry na tym instrumencie. Dziękujemy firmie Fulco System oraz wszystkim wykonawcom, którzy swoim talentem potrafili umilić czas pobytu na placu Jakuba Wejhera mieszkańcom, gościom i turystom, bo przyczynili się do promocji miasta przez klimat jaki tworzą na wejherowskim rynku artyści, w tym malarze i muzycy.





CO SŁYCHAĆ W DOLINIE REDY I CHYLONKI?


KOMUNALNY ZWIĄZEK GMIN
"DOLINA REDY I CHYLONKI"



Retencja wody odpowiedzią na zmianę klimatu



Zmiana klimatu na Ziemi nie jest jedynie pustym hasłem. Jest faktem. **To jedno z największych zagrożeń, jakie czeka ludzi.** Zmiany widzimy i odczuwamy wszyscy dookoła.

Właściwe gospodarowanie wodą to jeden z elementów przeciwdziałania skutkom zmian klimatycznych.

Jest jasna hierarchia postępowania z wodami opadowymi - **jak najwięcej wody powinniśmy zatrzymać w miejscu, gdzie faktycznie pada, a tylko jej nadmiar odprowadzać.** Konieczny jest wzrost świadomości

dotyczący zagospodarowania wód opadowych i roztopowych oraz rozwiązania systemowe. Przeciwdziałanie skutkom suszy to rola instytucji, ale również poszczególnych obywateli.

Dlaczego grozi nam zarówno długotrwała susza, jak i szybka powódź?

Z jednej strony mamy wyższą temperaturę, a więc i wyższe parowanie. Skutkuje to, chociażby, wysychaniem zbiorników wodnych. Z drugiej strony zmieniający się klimat to zwiększenie częstości występowania intensywnych opadów deszczu. Ujawnia się zasadnicza różnica pomiędzy obszarami zielonymi - leśnymi, a obszarami zurbanizowanymi, gdzie kiedy spadnie deszcz - natychmiast zaczyna się odpływ, czy to do kanalizacji burzowej, czy po prostu odpływ powierzchniowy. Skutkiem może być wystąpienie gwałtownych, nagłych powodzi. Długotrwały brak opadów, ale też opady gwałtowne stanowią zagrożenie zarówno dla terenów rolnych jak i obszarów zurbanizowanych.

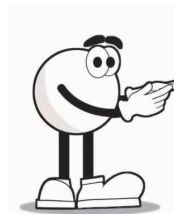
Retencja – czyli naturalne zjawisko magazynowania wody opadowej (także śniegu i lodu) w gruncie, w zbiornikach wodnych, ciekach, lodowcach, śniegu i bagnach. Staje się o tyle ważna, że w najbliższych latach przewiduje się coraz częstsze okresy suszy na terenie naszego kraju.

Co możesz zrobić żeby tagodzić obecne skutki zmiany klimatu?

- zbieraj deszczówkę, którą możesz wykorzystać np. do podlewania kwiatów w ogrodzie,
- zwiększaj retencję na swojej nieruchomości - zakładaj oczka wodne, stawy lub ogrody deszczowe, rowy,
- inwestuj w zieleni wszędzie gdzie to tylko możliwe: domowe ogródki, balkony, zielone dachy i ściany,
- minimalizuj powierzchnie nieprzepuszczalne dla wody,
- zastępuj trawniki łąkami kwiatnymi, jeżeli masz trawnik – ogranicz częstotliwość koszenia,
- chroń obszary naturalnej retencji jak mokradła czy torfowiska,
- jeśli to możliwe zalesiaj nieużytki,
- zakładaj pasáže pokryte roślinnością, zadrzewione, które mogą stanowić zwarty pas ochronny na obrzeżach działki, przy drogach,
- oszczędzaj wodę w domu i ogrodzie.

Woda odgrywa podstawową rolę w życiu, produkcji żywności czy energii.

Dlatego tak ważne jest przejście na oszczędną gospodarkę. Wystarczy zmienić kilka codziennych nawyków, aby ją oszczędzać.



Nagraliśmy film pt. „**Uwaga: zmiana klimatu! Część 1. Retencja wody**” w którym pokazane są liczne działania wspierające retencję wód. Zachęcamy Państwa do jego obejrzenia, a także do zapoznania się z naszymi wydawnictwami nt. ochrony wód.



RAZEM CHRONIMY ŚRODOWISKO!

MATERIAŁ OPRACOWANY PRZEZ KOMUNALNY ZWIĄZEK GMIN „DOLINA REDY I CHYLONKI”
UL. KONWALIOWA 1, 81-651 GDYNIA WWW.KZG.PL SEKRETARIAT@KZG.PL TEL.: 58 624 66 11 PARTNERZY

NASI

